

Fundacja „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie” ma nową radę naukową

22 listopada rada fundacji „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie” powołała nową radę naukową instytucji. W jej skład wchodzi 15 naukowców, w tym dwóch z Polski. To kolejny krok, który przybliży realizację muzeum wysiedleń.

Nowa rada musiała zostać powołana, gdyż na początku 2010 roku z poprzedniej wystąpili na znak protestu Tomasz Szarota oraz Kristina Kaiserova, następnie zaś także Helga Hirsch, a Bundestag znowelizował ustawę o Fundacji „Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie”. Oprócz Krzysztofa Ruchniewicza i Piotra Madajczyka w nowej radzie zasiądzie trzech innych historyków spoza Niemiec: Szwajcarka Marina Cattaruzza, Amerykanin Norman Naimark oraz Węgier Krisztian Ungvary – członek dotychczasowej rady naukowej. Pozostali członkowie fundacji to niemieccy historycy.

Powołanie naukowego gremium doradczego zostało przyjęte pozytywnie zarówno przez przedstawicieli rządzących chadeków, jak również przez władze Związku Wypędzonych (BdV), jest to bowiem kolejny krok, który przybliży powstanie muzeum wysiedleń w Berlinie. Rada zajmie się między innymi oceną projektu ekspozycji przedstawionego przez dyrektora fundacji Manfreda Kittla.

Powołanie rady naukowej z udziałem zagranicznych historyków to sukces rządu RFN, któremu zależało, by muzeum wysiedleń nie było postrzegane wyłącznie jako projekt niemiecki. Mimo postępów w pracach fundacja wciąż budzi kontrowersje. Przedstawiciele Centralnej Rady Żydów już we wrześniu 2010 roku zawiesili uczestnictwo we władzach fundacji i nadal bojkotują jej prace. To protest przeciwko obecności w gronie zarządzającym instytucją osób głoszących rewizjonistyczne poglądy. <ciechan>